



Listopad 2007

Numer 11 (120)

W tym numerze:

Chronologia dziejów	1
Miasto w latach 2000 - 2005	2
Świebodzice w początku lat 30 - tych	3
Oczyszczalnia ścieków w Cierniach	4
Pałac w Cierniach	5
Wycinki ze starych gazet	5
Świebodzickie zegary	6

Chronologia dziejów

W październiku i listopadzie, w kilku punktach miasta powstały chodniki i nowe nawierzchnie ulic. Wygodny chodnik o długości ponad 300 metrów, wykonany z kostki brukowej, mają mieszkańcy osiedla WSK. Biegnie on aż do kładki łączącej się z ulicą Moniuszki. Błoto i kałuże nie grożą też mieszkańcom ulicy Kolejowej, od strony oficyny z nr 10. Tu także powstał chodnik z kostki betonowej. To zadanie realizowane było razem z budową chodnika na osiedlu WSK. Łączny koszt tych dwóch inwestycji to 55,5 tys. zł.

Blisko 400 metrów nowego chodnika z kostki betonowej wykonano przy ul. Świdnickiej. Koszt jego wykonania, to blisko 90 tys. zł.

Nową nawierzchnię wykonano przy ul. Mikulicza 6. Wyłożona kostką uliczka służy zarówno mieszkańcom tego budynku, jak i dwu firmom znajdującym się w pobliżu: Masterform i Zawpol.

Także niedawno gmina wybudowała dwie drogi transportu rolnego w dzielnicy Ciernie. Najdłuższy kawałek to półtora kilometra, prowadzący na



Herby. Drugi odcinek to 250 m i jest to droga, która służy mieszkańcom kilku posesji oraz parafii pw. NMP Królowej Polski - można

nią będzie w przyszłym roku bez obaw o zakurzenie się przejść z procesją Bożego Ciała. Wykonanie obu dróg kosztowało 372 tys. zł.

Dzieci z ulicy Zamkowej otrzymały nowy plac zabaw. Urządzenia zamontował Zakład Gospodarki Komunalnej, a kosztowały one wraz z montażem, ok. 20 tys. zł.

Stowarzyszenie Pomocy dla Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej w Świebodzicach otrzymało podziękowanie od Marszałka Senatu RP Bogdana

Borusewicza.

W mieście znajduje się 138 budynków komunalnych w 100% zarządzanych przez gminę, o łącznej liczbie lokali – 2.812. Liczba wspólnot mieszkaniowych ok. 500 (brak danych o budynkach wyłączonych z ZGM wcześniej), a także 470 wspólnot w których gmina ma swoje udziały.

Prowadzone wykopaliska archeologiczne w celu odkrycia średniowiecznych fundamentów Bramy Świdnickiej zakończyły się niepowodzeniem. Archeolog dr Dobiesław Karst znalazł pozostałości fundamentów na głębokości 50 cm. Liczne prace związane z montażem rur, kabli i innych instalacji prowadzonych za pomocą koparek zniszczyły to co było w ziemi i do naszych czasów przetrwały niktne resztki, nie pozwalające na jej rekonstrukcję na bazie fundamentów. Nie wpłynie to jednak na samą koncepcję rewitalizacji murów i rekonstrukcji bramy. W tej sytuacji odbudowa będzie opierać się na dokumentach i rycinach Wernera a te, trzeba pamiętać, nie są jednak dokładnym źródłem historycznym.

W piątek, 16 listopada, nastąpił odbiór konserwatorski prac związanych z odrestaurowaniem malowidła ściennego w kościele pw. Św. Franciszka z Asyżu w Świebodzicach, przedstawiającego Św. Krzysztofa. W odbiorze brali udział zarówno przedstawiciele władz kościelnych, jak i samorządowych - z burmistrzem Bogdanem Kożuchowiczem, przewodniczącą Rady Miasta Elżbietą Horodecką oraz zastępcą burmistrza - Ireneuszem Zyską. Nie zabrakło i tych, którym świątynia zawdzięcza przywrócenie do świetności wizerunku świętego - czyli konserwatorów z Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie: profesora Edwarda Kosakowskiego oraz Pawła Bolińskiego, nadzorującego pracę wykonawcy, firmy Consiste - którą reprezentowała na spotkaniu Ewa Zielińska. Kurię biskupią reprezentował ks. Krzysztof Jakubowicz - Diecezjalny Referent ds. Sztuki Sakralnej, na spotkaniu gościli także ks. Andrzej Jarosiński, wykładowca z Wyższego Seminarium



Duchownego w Legnicy oraz ksiądz Zenon Kowalski, dziekan Dekanatu Świebodzice. Na zaproszenie proboszcza parafii, księdza Dariusza Danilewicz, do Świebodzic przyjechała także Barbara Nowak-Obelinda, szefowa wałbrzyskiej delegatury Wojewódzkiego Biura Konserwatora Zabytków, która nadzorowała wszystkie prace remontowe, przebiegające w świątyni. Ich pierwszym etapem była renowacja barokowego, drewnianego ołtarza oraz malowanie prezbiterium. Ekipa konserwatorów na miejscu prowadziła konserwację techniczną, a potem estetyczną, fresku. Wszystko wskazuje na to, że może to być największe, ściennie przedstawienie tego świętego na terenie całego województwa.

- To bardzo cenny zabytek, zresztą jak i cały kościół - oceniła Barbara Obelinda. - Prace konserwatorskie przywróciły tej świątyni jej właściwie piękno.

A remont powinien być kontynuowany, bo na restaurację czekają równie unikalne freski, odkryte w kruchcie bocznej. Trzeba będzie także przywrócić naturalną kolorystykę nawie głównej tak, aby ten najcenniejszy zabytek sakralny Świebodzic stał się prawdziwą perełką i atrakcją turystyczną.

Prace nie byłyby możliwe bez wsparcia, jakie parafii udzieliły władze samorządowe. Burmistrz Bogdan Kożuchowicz nie miał wątpliwości, że tak cenny zabytek trzeba ratować. Oprócz dotacji w wysokości 30 tys. zł urząd udzielił proboszczowi pomocy merytorycznej przy przygotowaniu wniosków o dofinansowanie z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Urzędu Marszałkowskiego (łącna kwota dotacji to blisko 300 tys. zł). Ta pomoc będzie kontynuowana także w przyszłym roku.

Miasto w latach 2000 – 2005

Powierzchnia:

Powierzchnia administracyjna gminy wynosi 30,4 km². Obszar użytków rolnych stanowi największy udział – 68,5%, lasy i grunty leśne – 10,6%, a pozostałe grunty – 20,9%, to obszary zabudowane, drogi i wody. Miasto rozciąga się na przestrzeni 10 km, w ułożeniu niemal południkowym.

Ludność:

2000 r. - 24.608; 2001 r. - 24.519; 2002 r. - 23.512; 2003 r. - 23.343; 2004 r. - 23.550; 2005 r. - 23.452.

Gospodarka:

Najważniejsi pracodawcy na terenie gminy:
„Termet” SA – produkcja kotłów i grzejników gazowych,
„Areva” T&D Sp. z o.o. - produkcja, montaż przekładników i zabezpieczeń elektrycznych,
„Gea-Polska” - produkcja wentylatorów i instalacji wentylacyjnych,
PWOT „Promont” - produkcja urządzeń klimatyzacyjno-wentylacyjnych,
ZPC „Creation Iwon” - produkcja okien z PCV i aluminium,
„Mirjan” - przetwórstwo drobiu,
„Zawpol” - produkcja wyrobów metalowych,
„Defalin” SA – produkcja sznurka,
„Agro-Meg” - ogrodnictwo, kwiaty i sadzonki,
„Fregata” Sp. z o.o. - handel detaliczny,
„Mikulicz” Sp. z o.o. - NZOZ „Mikulicz”.

Struktura podstawowych branż na terenie gminy:

Na koniec 2003 roku na terenie gminy działało 2.132 firmy. Dominującą rolę odgrywał handel i naprawy – 814, przedsiębiorstwa przemysłowe – 257, budowlane – 232, obsługa nieruchomości i firm – 232, transport oraz gospodarka magazynowa i łączność – 188.

Pracujący (na koniec 2003):

Ogółem – 3.517; rolnictwo, leśnictwo i łowiectwo – 14; przemysł – 1.808; budownictwo – 131; handel i naprawy – 258; transport, gospodarka magazynowa i łączność – 86; pośrednictwo finansowe – 53; obsługa nieruchomości i firm – 325; administracja publiczna i obrona narodowa – 128; edukacja – 365; ochrona zdrowia – 318; pozostała działalność usługowa – 31.

Stan i ruch ludności (na koniec 2003 r.):

Ogółem mieszkańców – 23.343 w tym: mężczyźni – 11.067, kobiety – 12.276; zawartych małżeństw – 120; urodzeń żywych ogółem – 196 w tym: mężczyźni – 105, kobiety – 91; zgony ogółem – 252 w tym: mężczyźni – 138, kobiety – 114.

Miasto zamieszkuje 65% ludności w wieku produkcyjnym, w wieku przedprodukcyjnym – 19% i w wieku poprodukcyjnym – 16%. (dane na koniec 2003 r.)

Pod względem poziomu wykształcenia ludności w wieku 13 lat i wyżej, (na koniec 2003 r.) miasto przedstawia się następująco: (ogółem/ mężczyźni/ kobiety/%):

wyższe – 1548/659/889/8; policealne – 867/189/678/4; średnie ogólnokształcące – 1.705/488/1.217/24; zawodowe – 4.762/2.528/2.234/; zasadnicze zawodowe – 4.827/2.822/2.005/32; podstawowe – 6.487/2.762/3.725/31; nieustalone – 286/145/141/1.

Dzieci w wieku przedszkolnym i szkolnym:

Z 819 dzieci urodzonych w latach 1997-2000 do przedszkola w roku 2003/2004 uczęszczało 413 tj. 50,4%; z 775 dzieci urodzonych w latach 1998-2001 do przedszkola w roku 2004/2005 uczęszczało 410 dzieci tj. 53%; z 754 dzieci urodzonych w latach 1999-2002 w roku 2005/2006 uczęszczało 389 tj. 51,5% i z 739 urodzonych w latach 2000/2003 uczęszczało w roku 2006/2007 374 dzieci tj. 50,6%.

Do poszczególnych placówek oświatowych w roku 2004/2005 oraz 2005/2006 uczęszczało ogółem 2317/2174 dzieci, z tego: szkoła nr 2 – 477/451; szkoła nr 3 – 637/579; szkoła nr 4 – 252/237; szkoła nr 6 – 106/105; gimnazjum nr 1 – 427/404 i gimnazjum nr 2 – 418/398.

W latach 2000-2003 zatrudnienie gminie przedstawiało się następująco:

w roku 2000 mieszkańców w wieku produkcyjnym było 15.693, pracujących 4.369, bezrobotnych zarejestrowanych 2.324 w tym: kobiety 1.247; analogicznie w roku 2001: 15.786/3970/2.742/1.440; w roku 2002: 15.098/3.622/2.498/1.440; i w 2003: 15.155/3.517/2.643/1.368. Należy stwierdzić, że liczba bezrobotnych stale zmniejszała się, uwarunkowane jest to przede wszystkim emigracją ludności w wieku produkcyjnym do krajów UE gdzie podejmują pracę.

Miasto prowadzi także pomoc społeczną i wydaje na nią znaczne kwoty, i tak: w roku 2002 – 3.109.545 zł; w 2003 – 3.044.435 zł; w 2004 – 4.788.677 zł i w 2005 – 6.036.862 zł. Pomocą tą m.in w roku 2002 objęte było 1.231 rodzin; w roku 2003 – 1.365 rodzin; w 2004 – 1.590 i w 2005 – 1.457 rodzin. Z analizy przedstawionych danych wynika, że w latach 2002-2005 z pomocy korzystało 13 do 19% mieszkańców gminy, czyli co 6-8 mieszkańiec gminy. Przyczyną kwalifikującą do pomocy było przede wszystkim ubóstwo, które stanowi od 70 do 81% przyczyn korzystania z pomocy społecznej.

Opracowano na podstawie załącznika do uchwały nr LV/400/06 Rady Miejskiej w Świebodzicach z dnia 21.04.2006 r.

Świebodzice

w początku lat trzydziestych cz. VII

Tłumaczenie własne teksty niemieckiego

Związki.

Niemiecki Związek Urzędników – Miejsowy Kartel Freiburg i Schl.

Przewodniczący: Ernst Matschin – nauczyciel ul. Kolejowa 21

Sekretarz: Bruno Stauss – pielęgniarz ul. Piłsudskiego (Dom Opieki)

Skarbnik: Wilhelm Scharf – inspektor al. Lipowe 21

Związek Pensjonariuszy.

Przewodniczący: Johannes Irmer ul. Wiejska 28

Sekretarz: Paul Adolf ul. Graniczna

Skarbnik: Paul Kahlert ul. B. Prusa 7

Dolnośląski Związek Urzędników Komunalnych – Grupa Terenowa Freiburg.

Przewodniczący: Wilhelm Scharf – al. Lipowe 21

Sekretarz: Max Klinke – ul. Sienkiewicza 21

Skarbnik: Robert Weiss – al. Lipowe 21

Państwowy Związek Pracowników Służby Cywilnej E.V. Freiburg i Schl.

Przewodniczący: Gustav Schmatzel – wyższy sekretarz pocztowy ul. Żwirki i Wigury 2

Sekretarz: Paul Weihrauch – wyższy sekretarz pocztowy pl. Jana Pawła II 1

Skarbnik: Wilhelm Wohlsahrt ul. Świdnicka 14

Ojczysty Związek Kobiety Czerwonego Krzyża – Okręg Freiburg i Schl.

Kierowniczką Okręgu: Pani Aptekarzowa Frieda Schlanzky ul. Rynek 29

Damy Zaufania: żona radcy prawnego Brocka ul. Wolności 11; żona burmistrza Bergera Park Miejski 3; żona właściciela kina Junga ul. Rynek 6; żona kupca Schwarzera ul. Rynek 3.

Ewangelicka Kobieta Pomoc – Związek Okręgowy Strzegom.

Przewodnicząca: pani Elizabeth Hlubek - Strzegom

Sekretarz: pani Frieda Schlanzky – Świebodzice ul. Rynek 29

Skarbnik: pani Marie Roessner – Żarów.

Związek Królowej Luisy.

Przewodnicząca: żona pastora Seilera ze Świdnicy

Zastępca Przewodniczącej: żona majstra budowlanego Rudeliusa ul. Piłsudskiego 3

Sekretarz: pani Elfriede Fuelbier ul. Kolejowa 30

Skarbnik: pani Else Schlichting ul. Wałbrzyska 2

Ewangelicki Związek Panien „Martha”

(siedziba: Związkowy Dom Ewangelików ul. Kolejowa 9)

Przewodniczący: pastor Alfred Herzog ul. B. Prusa 1

Sekretarz: panna Martha Gaertner

Skarbnik: panna Elfriede Fischer.

Ewangelicki Związek Panien pn. „Wewnętrzne Posłannictwo”

(siedziba: Związkowy Dom Ewangelików ul. Kole-

Stare widokówki

ul. Szkolna. Po lewej stronie dawna szkoła podst. nr 2



jowa 9)

Przewodniczący: pastor Adolf Bach ul. B. Prusa 1
Zastępca Przewodniczącego: panna Marie – współkierowniczka szkoły dla dziewcząt – ul. Żwirki i Wigury 2

Sekretarz: panna Gertruda Hell

Skarbnik: panna Martha Poganka.

Ewangelicka Pomoc Kobieta – Okręg I

(siedziba: Związkowy Dom Ewangelików ul. Kolejowa 9)

Sekretarz: pani Suetzenbach ul. Wolności 33

Skarbnik: pani profesor Rummler ul. Kolejowa 5.

Ewangelicka Pomoc Kobieta „Maria Martha”

(siedziba: Kawiarnia hotelu „Hirsch)

Przewodnicząca: żona pastora Herzoga ul. B. Prusa 1

Sekretarz: żona kupca Beckera ul. Sienkiewicza 20

Skarbnik zarządzająca: pani nauczycielka Selma Walter ul. Sienkiewicza 33.

Ewangelicka Pomoc Kobieta (Okręg Pastora Bacha)

(siedziba: sala w gospodzie zum Kronprinz)

Przewodnicząca: żona pastora Bacha ul. B. Prusa 1

Sekretarz: pani Schreier ul. Wolności 19

Skarbnik: panna Goethlich ul. Piłsudskiego 9.

Caritas – Związek Freiburg i Schl.

sekretariat: Dom Związku Katolików otwarty od godz. 9 do 12 oprócz soboty.

Przewodniczący: kapłan Gutsfeld

Sekretarka: panna Blaszczok

Związek „Higiena Ciała”

siedziba: Gospoda „zum Kronprinz”

Przewodn.: Hermann Minde ul. Żeromskiego 19

Zastępca Przewodniczącego: Wilhelm Heiber al. Lipowe 13

Sekretarz: Oswald Opitz Pełcznica ul. Bluecherstrasse 63

Skarbnik: Josef Bote Am Schlachthof 2a.

Biochemiczny Związek Freiburg i okolica.

Przewodniczący: Paul Lorenz Pełcznica 26

Sekretarz: Hermann Lorenz ul. B. Prusa 4

Skarbnik: Fritz Huebner ul. Graniczna 9a

Ludowy Związek Ochrony Matek Pracujących i Higieny Płciowej – Grupa Terenowa Freiburg i Schl.

Przewodniczący: Richard Friemel ul. B. Prusa 22

Sekretarz: Hermann Krause ul. Graniczna 8

Skarbnik: Paul Kassner Pełcznica 8 II

Związek Ochrony Lokatorów Freiburg i okolica.

Przewodn.: Wilhelm Marsch ul. Zwycięstwa 12

Sekretarz: Georg Winkler ul. Strzegomska 5

Skarbnik: Richard Seifert ul. Zwycięstwa 12

Freiburski Ludowy Chór.

Przewodniczący: Alfred Roesner Pełcznica 78

Sekretarz: Oskar Reichelt ul. Towarowa 12

Skarbnik: Hermann Artelt ul. Zwycięstwa 14

Dyrygent: Georg Waengler ul. Strzegomska 19.

M.G.V. „Harmonie” 1882.

(Koło Niemieckich Robotników)

Przewodniczący: Hermann Seiler – Fabryki Zegarów – zakład nr 3

Sekretarz: Adolf Buergelt ul. B. Prusa 15

Skarbnik: August Kahlert ul. Kolejowa 22

Dyrygent: Gustav Praekelt ul. Kolejowa 16

Ludowy Związek Śpiewaczy „Liederkrantz”

siedziba: Katolicki Dom Związkowy

Przewodn.: Franz Kroker – rektor - al. Lipowe 19

Sekretarz: Erich Hentschel – majster krawiecki – ul. Wiejska 28a

Skarbnik: Hermann Herda – odźwierny – ul. Wałbrzyska (Conkordia)

Oczyszczalnia ścieków w Cierniach

Plany wybudowania oczyszczalni dla Wałbrzycha w Świebodzicach sięgają roku 1924, kiedy to z powodu ograniczonej ilości miejsca na terenie istniejącej oczyszczalni przy dzisiejszej ul. Piotrowskiego oraz planu skanalizowania gmin: Poniatowa, Białego Kamienia i Szczawienka – postanowiono wybudować obiekt nowy, większy i bardziej nowo-



c z e s n y .
Wybór tego miejsca poddyktowany był również zamiarem skanalizowania Świebodzic. Przygotowując tę

inwestycję, w roku 1924 - kosztem 12 milionów marek, z rur kamionkowych wybudowano nowy kolektor długości 12km wzdłuż rzeki Pełcznicy aż za miasto Świebodzice. Pomimo trudnych warunków terenowych (skalisty teren, wysokie stany wód gruntowych oraz kilka przejść pod potokiem, inwestycję zrealizowano zaledwie w ciągu 6 miesięcy. Niestety, z powodu mniejszej niż zakładano wydajności ujęć wody w Marciszowie odstąpiono od budowy oczyszczalni w Świebodzicach, pomimo ogromnych kosztów poniesionych na budowę kolektora. Do pomysłu powrócono dopiero w okresie powojennym, w związku z gwałtownym rozwojem przemysłu oraz rozbudową miasta.

Oczyszczalnię wybudowano w latach 1966-1972. W początkowym okresie swojego istnienia przejmowała ona nadwyżkę ścieków z wałbrzyskiej oczyszczalni przy ul. Piotrowskiego oczyszczającej ścieki z południowych części miasta, a także z dzielnic Piaskowa Góra, Podzamecze, Szczawienko, Biały Kamień, osiedla Piastowskiego w Szczawnie-Zdrój oraz z zakładów przemysłowych. Aktualnie, po wyłączeniu z eksploatacji oczyszczalni przy ul. Pio-

trowskiego, Ciernie oczyszczają ścieki z całego Wałbrzycha, Szczawna-Zdrój, Świebodzic i w niewielkim stopniu z terenu gminy Boguszów-Gorce.

Po zakończeniu budowy oczyszczalni w Świebodzicach Cierniach, prawdopodobnie w latach 1975-79 wydrążono sztolnię pod Masywem Książa, w której ułożono kolektor ściekowy. Stary niemiecki kolektor wybudowany wzdłuż rzeki Pełcznicy w roku 1924 miał za małą przepustowość, aby przesyłać coraz większe ilości ścieków z rozbudowującej się nowej dzielnicy Wałbrzycha - Piaskowej Góry oraz planowanego osiedla Podzamcze. Stary kolektor jest wykorzystywany do dzisiaj w bardzo ograniczonym zakresie - odbiera ścieki z Pełcznicy i części Świebodzic.



Źródło: Monografia „Wodociągi i Kanalizacja - 65 lat w służbie Wałbrzycha” oraz Kronika Zakładu Wodociągów i Kanalizacji w Wałbrzychu 1965-1985.

Materiały pochodzą ze strony internetowej „Hydral – Wrocław” zamieszczone przez użytkownika o pseudonimie Petroniusz

Sobiesław Nowotny

Pałac w Cierniach.

Wchodząca obecnie w skład Świebodzic wieś Ciernie wymieniana jest już w dokumencie z 1163 roku.

Początkowo należała do Gniewomira lub Ingrama von Hohenposeritz (z Pożarzyska) Potem stała się własnością zakonu joannitów z siedzibą w Strzegomiu (po 1255 roku). W 1401 roku wieś nabył Benesch von Chusnik. Od



tej pory Ciernie były częścią majątku Książ. Od 1509 roku jej właścicielami była rodzina von Hochberg. Von

Hochbergowie wzniesli w Cierniach mały Pałacyk, który spłonął 20 września 1681 roku. Musiał być on otoczony pięknymi ogrodami, skoro śląski kronikarz Friedrich Lucae pisał w 1689 roku o nich jako o „nie mających podobieństw osobliwości”. Natomiast inny śląski kronikarz Henelius von Hennenfeld pisał o Cierniach w 1707 roku: „Zarówno książęta, hrabio-

wie, baronowie, rycerze i insza szlachta, a nawet kupcy i inni prześcigają się w rywalizacji o swoje ogrody i tym podobne przyjemności, jakimi są też założenia ogrodowe von Hochbergów w Cierniach koło Świebodzic.”

W 1755 roku rozebrano ruinę pałacu w Cierniach i na jej miejscu postanowiono wybudować rezydencję, w której miałyby mieszkać wdowy z rodu von Hochberg. Realizacją budowy kierował świdnicki architekt i mistrz budowlany W. Mattausch. Planów nigdy nie wprowadzono w życie z dwóch powodów. Po pierwsze w trakcie prac zmarł właściciel majątku Heinrich Ludwig Karl hrabia Rzeszy von Hochberg, po drugie wybuchła wojna zwana siedmioletnią (1756-1763), która toczyła się także na Śląsku. W 1761 roku na terenie wioski stacjonowali Rosjanie, którzy rozebrali wszystkie drewniane elementy konstrukcji pałacu (brakowało mu tylko dachu), mając na myśli swe obozowe ogniska. Pałac nigdy nie został już ukończony. Warto dodać, że w 1790 roku w domku obok pałacu mieszkał



J.W.Goethe. Swój pobyt w Cierniach uwiecznił wierszem pt. „Feldlager 1790” (Obóz polowy 1790 r.). Sylwetka ruin pałacu szczególnie dobrze widoczna jest z okien pociągu kursującego na trasie Jaworzyna Śl. - Świebodzice.



Wycinki ze starych gazet

Historia i piękno w jednej stana parze

Trybuna Wałbrzyska z datą 26 lipca – 1 sierpnia 1988 roku. Autor: Krystyna Smerd.

Niewiele jest u nas miast, które mogą pochwycić się posiadaniem dobrze zachowanych murów obronnych.

Do tych wyjątków należą Świebodzice, gdzie najstarsza część miasta – Rynek i przyległe doń uliczki otoczona jest prawie w trzech czwartych pierścieniem średniowiecznych murów obronnych. Historycy datują je na początek XVIII wieku. Włączonymi miejscami w zabudowę rozrastającego się miasta mury, naturalnie w czasach gdy przestały już pełnić funkcję obronną, widoczne są jedynie we fragmentach. Najlepiej zaś przy ul. Dubois w sąsiedztwie

pasa zieleni, nad którym górują korony starych drzew.

O rewaloryzację tych murów ubiegały się rady narodowe dwóch poprzednich kadencji. Dopiero radnym przedostatniej, w czym duża zwłaszcza zasługa mieszkańca Świebodzic Bogusława Biernata, udało się sprawę załatwić pomyślnie. Oznacza to, że przy całej gamie innych problemów, z kiesy miejskiej wysupłano wreszcie na ten cel pieniądze. Do prac przystąpiono jesienią ubiegłego roku. I był to, mówiąc krótko, ostatni dzwonek, bo korona murów mocno nadwerężona zębem czasu poczęła się kruszyć, a kamienie osypywać stwarzając przy tym poważne niebezpieczeństwo.

Dokumentację techniczną na odnowę murów miejskich Świebodzic przygotowali specjaliści z Politechniki Wrocławskiej. Długość istniejącego muru sięga 648 metrów. Po rewaloryzacji, która przewiduje też uzupełnienie niektórych brakujących fragmentów, ma wynieść 730 metrów. Ich wysokość jest różna, zależnie od miejsca. W najwyższych partiach przy wymienionej już ulicy Dubois, gdzie w przeszłości pierścień murów wzbogacony będzie wieżyczkami z drewnianych pali – imitujących strzelnice, wynosi 6,5 metra. Ta część starych obwarowań miasta jest właśnie obecnie odnawiana i tu postęp prac jest najbardziej widoczny.

Wykonawcami tych żmudnych, wymagających wielkiej pieczołowitości robót są murarze z firmy budowlanej rzemieślnika Stanisława Zagajewskiego ze Świebodzic. - To bardzo odpowiedzialne zadanie – powiedział w rozmowie z nami wykonawca. Nie wystarczy bowiem tutaj tylko uzupełniać brakujące kamienie, ale trzeba mury dokładnie wzmocnić i zabezpieczyć przed niszczącym wpływem wody opadowej dokładnie przemurowując najwyższe jego partie.

- O ile nie brak mu teraz podstawowych materiałów – cementu i wapna, to znacznie trudniejszą sprawą są kamienie. W żadnym razie nie może to być kostka granitowa, czy inny kamień łupany, jaki można u nas bez problemu kupić, ale zwykłe kamienie polne o łagodnych krawędziach i obłych kształtach. Dokładnie takie jakie użyto do budowy tych murów przed wiekami... Gdyby chodziło o kilkadziesiąt takich kamieni nie byłoby kłopotu, udałoby się je zebrać w najbliższej okolicy. Trzeba jednak

pamiętać, że pewne partie murów mają być odtworzone m.in. w okolicy dawnego browaru co przy średniej wysokości muru ok. 6 metrów i grubości 1 metra oznacza, że na jednej przyczepie kamienia się nie skończy. Wykonawca czeka na pomoc w tym zakresie, choćby wskazówki od państwowych gospodarstw rolnych gdzie zsypywane są kamienie – zbierane wiosną czy jesienią z okolicznych pól.

Wzmacnianie murów miejskich Świebodzic, które napawają dumą i niekłamana radością wszystkich miłośników historii tego ponad 700-letniego miasta, stało się też dobrym pretekstem do uporządkowania okolic murów. Istnieje konieczność likwidacji licznych przyległych do nich komórek, płotów kurników czy innych prowizorycznych zagrod i garaży. Wszyscy lokatorzy środkowej części miasta zostali o tym fakcie uprzedzeni już przed rokiem. Mimo to, co jakiś czas zgłaszają się do Urzędu Miejskiego osoby, którym takie postawienie sprawy się nie podoba. - Nie będziemy robić wyjątków – podkreślali gospodarze miasta. - Tym bardziej, że prawie wszyscy zainteresowani mają piwnice, a nielicznym, którzy ich nie posiadali, zapewniamy je w innych budynkach po sąsiedzku. Zdarzało się bowiem, że ktoś korzystał z kilku piwnic, a jego sąsiad nie miał żadnej itp. sytuacji.

Taka postawa gospodarzy miasta jest słuszna. Rewaloryzacja murów obronnych wiąże się z dużymi nakładami finansowymi i już dziś wszystkim wiadomo, że ostateczny efekt zależeć będzie od tego, jak wzmocnione i odnowione zostaną mury oraz tego, czy uporządkowane będzie ich sąsiedztwo.

Świebodzickie zegary

Skrzyniowy zegar kwadransowy wyprodukowany w zakładach Gustava Beckera. Skrzynia drewniana ze szklanymi drzwiczkami z fazowaną szybką. Sygnowany "Gustaw Becker" Freiburg in Schl. ME-DAILLE D'OR numer 2301727. Mechanizm zegara kwadransowy, wahadłowy, 5 strunowy, z dwoma zestawami młotków. Nad tarczą zegara znajduje się blokada bicia gongów, oraz regulacja c h o d u . Wymiary: wysokość 37 cm; szerokość 27 cm; głębokość 17 cm.



„Świebodzice - Dzieje Miasta”

Wydawca - Adam Rubnikowicz

Korekta - Robert Sysa

Stale współpracują: Maria Palichleb, Marek

Mikołajczak, Róża Stolarczyk.

Podziękowania dla wszystkich, którzy udostępnili swoje zbiory.

Kontakt e-mail: adamr@pnet.pl

Przedruk możliwy po podaniu źródła.